

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, w II Wydziale Karnym, w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Zabuska,

Protokolant: sekr. sąd. Alicja Maciejewska

z udziałem Prokuratora Prokuratury Rejonowej Michał Choromański,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 17.02.2015 r., 09.06.2015 r., 25.08.2015 r., 20.10.2015 r., 27.11.2015 r., 27.01.2016 r., 30.06.2016 r., 06.09.2016 r., 22.11.2016 r., 20.12.2016 r. oraz 05.01.2017 r.

sprawy

A. K., syna L. i J. z domu M., urodzonego (...) w O.,

oskarżonego o to, że:

1. w okresie od maja 2012 r. do 22 czerwca 2012 r. w O. przy ul. (...) w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem zabrał w celu przywłaszczenia, 17 sztuk grzejników o wartości 8160 zł, 8 sztuk nagrzewnic o wartości 12240 zł, lampy, przewody o wartości 8000 zł, pompy do pieca CO oraz automatykę do pieca CO o wartości 6000 zł, kadłub łodzi motorowej marki M. F. wraz z wyposażeniem o wartości 40000 zł tj. mienia o łącznej wartości 74400 zł czym działał na szkodę B. W.,

tj. o czyn z art. 278 §1 kk w zw. z art. 12 kk

2. w okresie od maja 2012 r. do 22 czerwca 2012 r. w O. przy ul. (...) w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem dokonał przywłaszczenia 1 kompletu kolumn głośnikowych(...) black o wartości 2171,34 zł, 5 kompletów kolumn głośnikowych (...) o wartości 9452,90 zł, dwóch kompletów kolumn głośnikowych (...) o wartości 1449,38 zł, 2 kompletów kolumn głośnikowych (...) o wartości 749,72 zł, 2 kompletów kolumn głośnikowych (...) o wartości 344,26 zł, 10 sztuk stojaków (...) o wartości 912,70 zł, 2 sztuk kolumn głośnikowych(...)o wartości 3772,48 zł, 3 sztuk wzmacniaczy (...) o wartości 1417,95 zł, 2 sztuk S. S. o wartości 880,10 zł, 8 sztuk wyciskarek do soków o wartości 10661,36 zł, 1 sztuki S. (...)o wartości 946,73 zł, 2 sztuk wzmacniaczy (...) 70 o wartości 3955,04 zł, 2 sztuk (...) o wartości 2509,92 zł, 3 sztuk regałów o wartości 1539,13 zł, 15 sztuk akwariów (...) o wartości 2945,40 zł, 1 sztuki akwarium (...) o wartości 469,79 zł, 13 sztuk termometrów o wartości 18,72 zł, 20 sztuk grzałek o wartości 222 zł, 38 sztuk drabin o wartości 10715,62 zł, 13 sztuk drabin o wartości 4076,28 zł tj. mienia o łącznej wartości 59210,82 zł, czym działał na szkodę spółki (...) z siedzibą w O. oraz belek materiałów o wartości 5000 zł, czym działał na szkodę spółki (...) z siedzibą w O..

tj. o czyn z art. 284 §1 kk w zw. z art. 12 kk

I. oskarżonego **A. K.** uniewinnia od popełnienia zarzucanych mu czynów;

II. na podstawie art 632 ust. 2 kpk koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. W. oraz A. K. przez 18 lat pozostawali w związku konkubenckim. Prowadzili wspólne gospodarstwo domowe.

Byli jedynymi wspólnikami w firmie (...) oraz (...) W. S. J. Przedmiotem działalności spółki (...) był import towarów z C. i ich sprzedaż na terenie Polski. W ramach podziału obowiązków w spółce (...) zajmował się zakupami oraz sprzedażą towarów. B. W. była odpowiedzialna za dokumentację spółki. Księgowość spółki prowadziło biuro rachunkowe (...) należące do rodziny B. W.. Przedmiotem działalności (...) W. (...) była produkcja mebli tapicerowanych i tapicerki jachtowej.

B. W. i A. K. nabywali używane jachty oraz części do ich renowacji. A. K. remontował łodzie. Następnie wymienieni odsprzedawali odrestaurowane jachty z zyskiem. A. K. posiadał kamienicę, którą wynajmował. Działalność spółki (...) została zawieszona w maju 2010 r.

Spółki wynajmowały dwa sąsiadujące ze sobą magazyny przy ul. (...) w O.. W jednym z magazynów umieszczono elektronikę należącą do (...), w drugim pozostałe przedmioty, w tym należące do (...), B. W., łódź marki F. oraz przedmioty pochodzące z poprzedniej firmy, którą konkubenci razem prowadzili a także niepotrzebne przedmioty z domu przy ul. (...).

(dowody: wyjaśnienia oskarżonego A. K. k. 351v, k. 139-140, k. 151-153, k. 210v, k. 808v-810v, zeznania świadka B. W. k. 352-355, k. 3-3v, k. 7v, k. 36v, k. 44v, k. 66v-67v, k. 96v, k. 211-212, k. 734v-735v, faktury VAT za zakup części do jachtu oraz kadłub k. 825, k. 8-15, k. 20)

A. K. i B. W. posiadali klucze i swobodny dostęp do każdego z magazynów. W spółce (...) od lipca 2009 r. do końca 2011 r. zatrudniony był R. R. (1). Wymieniony posiadał klucze do obu magazynów. Nieformalnie odpowiadał za stan magazynów. Nie została mu oficjalnie przekazana odpowiedzialność materialna za umieszczone w magazynie mienie należące do spółki (...). Dostęp do magazynów posiadał także W. F., który pomagał A. K. i B. W. w prowadzeniu działalności.

(dowody: zeznania świadka W. F. k. 355-356, k. 100v, k. 213, zeznania świadka R. R. (1) k. 429v-431, k. 186-187, k. 213v-214)

W toku codziennej działalności spółek towary umieszczone w obu magazynach nieformalnie traktowane były jako „wspólne”.

Z leżącego w magazynie materiału stanowiącego mienie spółki pracownik R. R. (1) wyciął część powierzchni, którą wyłożył wewnątrz samochodu służbowego. Z materiału uszyte zostały zasłony do domu na ul. (...), w którym mieszkali A. K. i B. W.. R. R. (1) z 30 dostępnych w magazynie drabin złożył 20 kompletów. Poinformował o tym ustnie oskarżonego. Nie został z tego sporządzony protokół.

(dowody: zeznania świadka R. R. (1) k. 429v-431, k. 186-187, k. 213v-214)

Sprzęty z magazynów były sprzedawane częściowo za pośrednictwem portalu Allegro. Zdarzało się, że były sprzedawane kontrahentom bez wystawienia faktury. W formie rozliczenia wynagrodzenia R. R. (1) otrzymał sprzęt elektroniczny w postaci kolumn i wzmacniaczy. Nie otrzymał żadnej faktury ani paragonu. W rozliczeniu za naprawę samochodu należącego do B. W. właściciel warsztatu otrzymał kolumny głośnikowe.

(dowody: zeznania świadka R. R. (1) k. 429v-431, k. 186-187, k. 213v-214, oświadczenia T. K. (1), M. P., P. K. o braku otrzymania faktur k. 825, k. 426-428, zeznania świadka M. P. k. 468v, zeznania świadka T. K. (2) k. 490)

Jesienią 2011 r. R. R. (1) przeprowadził nieformalną inwentaryzację magazynu należącego do spółki (...). Samodzielnie udał się do magazynu. Policzył poszczególne modele sprzętu i spisał je na kartce. Nie został na miejscu sprawdzony przez B. W. ani A. K.. R. R. (1) nie przekazywał nikomu kartoteki magazynowej. Papierowa wersja była dostępna w biurze do wglądu B. W. oraz A. K., którzy na tej podstawie decydowali o kolejnych zakupach. R. R. (1) po zakończeniu stosunku pracy nie przekazał oficjalnie kartoteki magazynowej. Zostawił ją w biurze.

(dowody: zeznania świadka R. R. (1) k. 429v-431, k. 186-187, k. 213v-214 zeznania świadka B. W. k. 352-355, k. 3-3v, k. 7v, k. 36v, k. 44v, k. 66v-67v, k. 96v, k. 211-212, k. 734v-735v)

W marcu 2012 r. B. W. oraz A. K. rozstali się. B. W. opuściła zajmowany wspólnie dom przy ul. (...). Wyprowadzając się z domu zabrała sprzęty gospodarstwa domowego oraz obrazy.

Pomiędzy byłymi konkubentami pojawiły się nieporozumienia na tle rozliczeń finansowych związanych z majątkiem wspólnym oraz prowadzonych spółek. Z udziałem wymienionych toczyły się sprawy w postępowaniu cywilnym dotyczące towarów należących do spółek oraz z zakresu prawa pracy o zapłatę wynagrodzenia za pracę z powództwa A. K. przeciwko (...).

(dowody: wyjaśnienia oskarżonego A. K. k. 351v, k. 139-140, k. 151-153, k. 210v, k. 808v-810v, zeznania świadka B. W. k. 352-355, k. 3-3v, k. 7v, k. 36v, k. 44v, k. 66v-67v, k. 96v, k. 211-212, k. 734v-735v, protokoły z postępowania z powództwa A. K. przeciwko (...) Sp. z o.o. w O. o wynagrodzenie za pracę k. 825, k. 502-512, wyrok SA w Białymstoku z dnia 31 grudnia 2012 r. z powództwa T. M. przeciwko B. W. o zapłatę wraz z uzasadnieniem k. 825, k. 155-175, nakaz z powództwa D. S. przeciwko B. W. k. 825, k. 175, dowody wpłat od A. K. k. 825, k. 350)

W marcu 2012 r. B. W. zmieniła zamki w magazynie przy ul. (...) i sprawdziła jego stan. Zliczyła ilość kartonów znajdujących się w pomieszczeniach. Nie policzyła ilości poszczególnych rzeczy znajdujących się w kartonach. Nie została sporządzona z tego żadna dokumentacja. Magazyn nie został przejęty protokolarnie. Nie przeprowadzono inwentaryzacji. W marcu 2012 r. B. W. przewiozła do magazynu w O. rzeczy przechowywane w magazynie w K..

B. W. w dniu 22 czerwca 2012 r. przyjechała do magazynów po miesięcznej nieobecności i zauważyła, że w magazynie nie ma łodzi. Udała się do domu przy ul. (...). (...) marki F. stała pod domem, w którym mieszkał oskarżony.

B. W. porównała stan magazynowy z końca 2011r. dostarczony jej przez A. K. – sporządzony odręcznie w formie papierowej bez podpisu, z danymi ze sprzedaży i w ten sposób ustaliła, jakich przedmiotów należących do spółki (...) brakuje w magazynie.

Porównała także stan magazynowy z zamknięcia spółki (...) ze stanem obecnym i ustaliła jakich przedmiotów należących do (...) brakuje w magazynie.

Nie dysponowała protokołem inwentaryzacji rzeczy przywiezionych do magazynu w O. z magazynu z K.. Stan brakujących rzeczy określiła na podstawie swojej wiedzy. W ten sposób wskazała, jakich przedmiotów należących do niej osobiście brakuje w magazynie.

Zawiadomiła policję o kradzieży przedmiotów pochodzących z magazynów obejmujących: 17 sztuk grzejników, 8 sztuk nagrzewnic, lampy, przewody, pompy do pieca CO oraz automatykę do pieca CO, kadłub łodzi motorowej marki M. F. wraz z wyposażeniem oraz kompletu kolumn głośnikowych (...) 5 kompletów kolumn głośnikowych (...)dwóch kompletów kolumn głośnikowych (...), 2 kompletów kolumn głośnikowych(...) 2 kompletów kolumn głośnikowych(...)10 sztuk stojaków AV, 2 sztuk kolumn głośnikowych(...) sztuk wzmacniaczy (...), 2 sztuk S. S., 8 sztuk wyciskarek do soków, 1 sztuki S. (...), 2 sztuk wzmacniaczy (...) 70, 2 sztuk (...), 3 sztuk regałów, 15 sztuk akwariów (...), 1 sztuki akwarium (...), 13 sztuk termometrów, 20 sztuk grzałek, 38 sztuk drabin, 13 sztuk drabin oraz belki materiału. B. W. określiła, że wartość należącego do niej mienia wynosił 74.400 złotych, należącego do (...) Sp. z o.o. 59210,82 złote, zaś (...) 5 000 złotych.

(dowody: zeznania świadka B. W. k. 352-355, k. 3-3v, k. 7v, k. 36v, k. 44v, k. 66v-67v, k. 96v, k. 211-212, k. 734v-735v)

A. K. jest osobą niekaraną.

(dowody: dane o karalności k. 825, k. 819a)

W lipcu 2015 r. A. K. zawarł jako dłużnik ugodę z wierzycielem (...) Spółka Jawna, na mocy której zobowiązał się spłacić na rzecz wierzyciela kwotę 240 000 złotych. Na mocy wskazanej umowy spółka (...) została zwolniona z długu wobec wierzyciela w kwocie około 221.000 złotych.

(dowody: ugoda pomiędzy oskarżonym a (...) k. 825, k. 466-467)

W księgach handlowych (...) S.A. nie udokumentowano transakcji polegających na wypłacie premii R. R. (1) w formie przekazania zestawu kolumn. Nie rozliczono przekazania W. K. kolumn głośnikowych w zamian za naprawę samochodu B. W.. Nie uwzględniono pobierania towarów przez pracowników czy udziałowców bez udokumentowania pobrania. W spółce (...) brak było należytej staranności w powierzaniu odpowiedzialności materialnej pracownikom za mienie oraz dokumentowania dowodami księgowymi obrotu towarami spółki.

Inwentaryzacja za 2012 r. nie została sporządzona prawidłowo. Występowały braki co do dat sporządzenia poszczególnych dokumentów załączonych do inwentaryzacji, oraz informacji co do cen poszczególnych przedmiotów, nie powołano komisji dokonującej inwentaryzacji.

(dowody: wydruki z programu księgowego biura rachunkowego dotyczące stanu towarów na koniec lat 2011 i 2012 r. k. 825, k. 578-580, informacja z biura rachunkowego k. 825, k. 586, obroty kont k. 825, k. 589-591, polecenie księgowania towarów k. 825, k. 592, k. (...), lista kradzież k. 825, k. 593-594, opinia biegłego pisemna z zakresu rachunkowości k. 825, k. 441-450, opinia pisemna biegłego E. T. k. 825, k. 600-606, opinia ustna biegłego rewidenta E. T. k. 543-544, k. 643-643v, k. 736-736v, zeznania świadka I. Z. k. 642v-643 spis strat magazynowych (...) sp. z o.o., B. W. oraz (...) W. s. j. k. 825, k. 16-18, stan magazynowy (...) na dzień 31 grudnia 2006 r. k. 825, k. 52-60, zeznania świadka W. K. k. 469-469v, oświadczenie W. K. odnośnie otrzymania za naprawę samochodu sprzętu, za który nie otrzymał faktury k. 825, k. 177)

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powyższych dowodów oraz następujących: zdjęć dotyczących sprzedawanych głośników k. 825, k. 652-653, faktur Vat wystawionych przez (...) k. 825, k. 307, k. 488, k. 536-542, faktury za sprzęt muzyczny k. 825, k. 47-51, zeznań świadka W. S. k. 825, zeznań świadka R. P. k. 490-490v, zeznań świadka R. C. k. 489v.

Oskarżony A. K. w toku postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że spółka (...) została założona siedem lat temu. Oskarżony prowadził firmę ze swoją ówczesną konkubiną B. W.. O. byli współudziałowcami w firmie. W ramach podziału obowiązków w spółce oskarżony zajmował się zakupami, wyjazdami do C. oraz budowaniem sieci sprzedaży. B. W. prowadziła księgowość. Oskarżony wyjaśnił, że do marca 2012 r. nie mieli żadnych problemów. W dniu 05 marca 2012 r. dowiedział się, że jego konkubina wyprowadziła się z zajmowanego wspólnie domu. Zabrała należące do niego rzeczy: telewizory, meble, komputery, ręczniki. Rzeczy te zostały zakupione w trakcie trwania konkubinatu i były wspólnie użytkowane. Oskarżony zaznaczył, że B. W. zabrała także rzeczy należące wyłącznie do niego, tzn. dzieła sztuki, obrazy, sprzęt elektroniczny w postaci głośników, wzmacniaczy. Wyjaśnił, że wraz z konkubiną wynajmowali dwa magazyny przy ul. (...). W jednym z nich składowany był sprzęt HV, elektronika, kolumny. Zaznaczył, że mogły też znajdować się tam rzeczy opisane w zarzutach. W drugim magazynie była tzw. rupieciarnia. Składowali tam wszystko to, co było niepotrzebne w domu, garażu – grzałki, termometry. Dostęp do tych magazynów miał on, pokrzywdzona oraz pracownik R. R. (1). Oskarżony zaznaczył, że w okresie od maja 2012 r. do 22 czerwca 2012 r. nie miał dostępu do drugiego magazynu tzw. „rupieciarni”. Podał, że był świadkiem, jak jego konkubina wymieniała kłódkę do drzwi. Wtedy dała mu klucze od tego magazynu. Nie miał kluczy do drugiego magazynu, w którym przechowywany był

sprzęt elektroniczny. Oskarżony zaznaczył, że łódź była w „rupieciarni”. Wyjaśnił, że sprzęt sprzedawany był bez faktur z tego powodu widnieje on na stanie magazynowym, ale fizycznie nie było go w magazynie. Oskarżony podkreślił, że łódź została zakupiona przez B. W. z jego środków. Łódź została kupiona jako złom. Chciał ją wyremontować i sprzedać. W ten sposób zakupił i sprzedał około 30 jachtów. Wyjaśnił, że silnik i wózek był kupiony na jego nazwisko. Samodzielnie wyremontował łódź. Podkreślił, że za osprzęt do łodzi zapłacił G. G.. Oskarżony zawarł z B. W. umowę sprzedaży skorupy. Sprzedaż odbyła się jednak jedynie pozornie „na papierze”. Nie były w związku z tym przekazywane żadne pieniądze. Oskarżony potwierdził, że jacht wziął z magazynu. Zabrał go ze znajomym W.. Jacht stał u niego pod domem od 10 kwietnia 2012 r. do końca maja 2012 r. Zaznaczył, że B. W. o tym wiedziała, ponieważ wcześniej stał w porcie. Obecnie jacht został sprzedany i oskarżony zakupił inny. Odnosząc się do opisanych w zarzucie I przedmiotów, oskarżony wyjaśnił, że rzeczy te były stare i nie potrzebne. Miały około 20 lat i z tego powodu trafiły do rupieciarni. Oskarżony zabezpieczył te rzeczy, aby nikt ich nie ukraść. Podał, że piec z automatyką i pompami został sprzedany około 4 lata temu. Drugi piec został w rupieciarni. Odnosząc się do przedmiotów opisanych w zarzucie w punkcie II podkreślił, że zostały one zakupione przez firmę z R. około 4 lata temu. Akwaria zostały wywiezione do sklepu naprzeciwko tesco. Zostały one sprzedane bez faktur. Belki materiałów należały do spółki (...). Wszystkie materiały spółki (...) zostały zwrócone do Holandii. Na stanie nie było żadnych materiałów. Podkreślił, że spółka (...) wykonywała tapicerkę do jachtów, ale był to materiał powierzony ze stoczni. W magazynach mogły być skrawki materiałów. Oskarżony wyjaśnił, że nie brał materiałów, gdyż nie przedstawiały one żadnej wartości. Wymieniony przyznał, że nie oddał klucza od jednego z magazynów ponieważ jego konkubina zmieniła już zamki. Przyznał, że w maju i czerwcu 2012 r. nie miał dostępu do magazynów, były już nowe klódki i plomby. Potwierdził, że dopóki nie było plomb wchodził do magazynu i zabierał wszystkie rzeczy, które były mu potrzebne do jachtu. Pokrzywdzona dała mu klucz. Jednak potem założyła plomby i już nie miał dostępu do magazynów. Oskarżony wyjaśnił, że posiada wierzycelności wobec spółki (...) oraz (...) Sp. z o.o. wynikające z zaległego wynagrodzenia za pracę oraz czynszu dzierżawnego, co ocenia na kwotę około 120 tysięcy złotych. Oskarżony podkreślił, że część rzeczy opisanych w zarzucie w punkcie 1 należała do B. W. a pozostała część do spółki (...). (k. 139-140, k. 152-153) W postępowaniu sądowym oskarżony odmówił składania wyjaśnień. (k. 210v, k. 351v)

Na rozprawie w dniu 20.12.2016 r. oskarżony wyjaśnił, że kolumny widniejące na zdjęciach w ofercie internetowej to były kolumny prototypowe. Ich zdjęcia zostały przesłane do dealerów. Dodał, że zastał pokrzywdzoną gdy wymieniała ona klucze do garażu. Dała mu wtedy klucze do jednego garażu, w którym były jego rzeczy i rzeczy (...). Po wymianie przez nią kluczy do drugiego garażu, w którym był sprzęt (...), nie dostał do niego kluczy. To było około miesiąc po rozstaniu. Stwierdził, że jest udziałowcem (...) w 50 procentach. Spłacił kredyt 280.000 zł., który miała (...) zanim został jej udziałowcem. Dodatkowo musiał spłacić za tą spółkę 118.000 zł. Wyjaśnił, że posiadał jachty, odnawiał je i sprzedawał. Łódź objętą zarzutem sprzedał około rok po rozstaniu z pokrzywdzoną. Kupił też drugą łódź, za którą zapłacił z konta, a pokrzywdzona sprzedała ją. Silnik kosztował ok. 30.000 zł., wózek ok. 7000 zł. Oskarżony miał zniżki na sprzęt żeglarski. Stwierdził, że z reguły budował jachty dla siebie, pływał rok i sprzedawał. Swoją pracę przy łodziach wycenił na ok. 2000 zł. R. prowadził stany magazynowe. Przekazał je pokrzywdzonej. Wyjaśnił, że sam zajmował się tylko sprzętem. Jak się rozstali z pokrzywdzoną to ona nie chciała rozliczyć jaki był sprzęt. Nie dokonali podziału majątku. Miał własne środki, jego kamienica przynosiła 10.000 zł. miesięcznie. Odsprzedawane jachty też przynosiły zysk. Pokrzywdzona nie zajmował się remontem jachtów. Jacht kupiony przez konto na pokrzywdzoną był kupiony na zamówienie innej osoby. Kupował osprzęt do jachtów na siebie albo pokrzywdzoną i mogło tych faktur się dużo zbierać. (k. 809v-810v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego, który konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów zasługują na uwzględnienie. Sąd dał wiarę oskarżonemu, co do zasadniczych okoliczności związanych z prowadzeniem spółek (...) i (...) oraz współpracy z B. W.. Na wiarę zasługują także jego wyjaśnienia, które dotyczą podziału obowiązków współników we wskazanych spółkach oraz okoliczności dotyczących zakończenia związku z B. W. a następnie powstania konfliktu. W tym zakresie znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach świadka R. R. (1) oraz częściowo w zeznaniach B. W.. Sąd podzielił wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazywał na przyczyny różnic pomiędzy stanem

magazynów a dokumentami. Wyjaśnił, że niektóre z towarów sprzedawane były bez wystawienia faktury. Znajduje to odzwierciedlenie w zeznaniach świadków M. P., W. K., R. C., T. K. (2), R. P.. Fakt nieprawidłowego prowadzenia dokumentacji potwierdza opinie biegłego z zakresu księgowości.

Opisanym wyjaśnieniom oskarżonego, w najistotniejszym z punktu widzenia możliwości przypisania odpowiedzialności karnej za czyny z art. 278 § 1 kk i 284 § 1 kk zakresie, nie przeczą skutecznie zeznania świadka B. W., W. F. ani I. Z..

Bezspornym w niniejszej sprawie jest to, że pomiędzy B. W. a oskarżonym A. K. od marca 2012 r. istnieje silny konflikt. Wymienieni zakończyli wtedy trwający 18 lat związek konkubencki. Nie rozstali się polubownie. Pojawiły się pomiędzy nimi nieporozumienia dotyczące podziału majątku wspólnego, obowiązków alimentacyjnych oraz rozliczeń finansowych prowadzonych wspólnie spółek (...) oraz (...). Konflikty na tych polach rozstrzygane były w toku spraw sądowych z zakresu postępowania cywilnego, w tym prawa rodzinnego i prawa pracy. Powyższa okoliczność co do istnienia sporu i zasadniczych okoliczności z nim związanych wynika z zeznań pokrzywdzonej B. W. oraz z korespondujących z nimi w tym zakresie wyjaśnień oskarżonego. Znajduje potwierdzenie w dokumentacji ze spraw sądowych oraz zapadłych w tych sprawach orzeczeń.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań B. W. należało dokonać ze szczególną ostrożnością, uwzględniając stopień skonfliktowania stron. Z doświadczenia życiowego i zasad prawidłowego rozumowania wynika, że w realiach sprawy takiej jak będąca przedmiotem postępowania, na treść przekazywanych relacji wpływ ma zwłaszcza osobiste zaangażowanie w konflikt i subiektywnie pojmowane pokrzywdzenie danej strony.

Z tego względu wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania B. W., w szczególności co do okoliczności związanych z zachowaniem strony przeciwnej należało analizować także przez pryzmat wskazanego konfliktu oraz w konfrontacji z innymi dowodami, które mogły potwierdzić lub zaprzeczyć wersji prezentowanej przez każdą ze stron.

Ustalając warunki i tryb działalności spółek Sąd oparł się na zeznaniach świadka R. R. (1). Wymieniony pracował w (...) od 2009 r. do końca 2011r. Zarówno oskarżony jak i pokrzywdzona są dla niego osobami obcymi. Obecnie pracuje w innej firmie. Świadek nie miałby podstaw, aby przedstawiać wersję korzystną tylko dla jednej ze stron.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie jest prawno karna analiza zachowania oskarżonego dotyczącego przestępstw przeciwko mieniu popełnionych m.in. na szkodę niezależnych podmiotów prawa handlowego- tj. spółek(...) oraz (...). Niewątpliwie jednak tłem zdarzenia warunkującego ewentualną odpowiedzialność oskarżonego, jest prowadzona wspólnie z pokrzywdzoną B. W. od wielu lat działalność. W ocenie Sądu, analizy zachowania oskarżonego nie sposób przeprowadzić bez uwzględnienia wątku osobistego i prywatnego charakteru konfliktu pomiędzy współnikami. Nie budzi bowiem wątpliwości, że na warunki prowadzenia działalności i relacje służbowe pomiędzy współnikami wpływ miało zakończenie wieloletniego związku.

W istocie bowiem do marca 2012 r. pomiędzy wymienionymi nie było większych problemów związanych z prowadzeniem działalności. Jak wynika z ustaleń poczynionych w oparciu o spójne zeznania pokrzywdzonej oraz wyjaśnienia oskarżonego, pozostawali oni w związku konkubenckim, który trwał 18 lat. Mieszkali razem. Prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Mają wspólne dzieci. Prowadzili działalność gospodarczą w formie dwóch spółek. (...) sp. z o.o. oraz (...) W. (...) W każdej z wymienionych spółek byli jedynymi współnikami. Przedmiotem działalności spółki (...) był import towarów z C. i ich sprzedaż na terenie Polski. W ramach nieformalnego podziału obowiązków w spółce A. K. zajmował się zakupami oraz sprzedażą towarów. B. W. była odpowiedzialna za prowadzenie dokumentacji spółki. Przedmiotem działalności (...) W. S.J. była produkcja mebli tapicerowanych i tapicerki jachtowej. Nadto, B. W. i A. K. nabywali używane jachty o wartości złomowej oraz części zamienne. A. K. remontował łódzie. Następnie wymienieni odsprzedawali wyremontowane jachty z zyskiem.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pokrzywdzonej, która stanowczo utrzymywała, iż jej konkubent pozostawał na jej utrzymaniu, ponieważ sam niewiele zarabiał. Podkreślić należy, iż jak wynika z poczynionych ustaleń, konkubenci

od wielu lat prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Byli współnikami dwóch spółek. Obydwoje aktywnie uczestniczyli w ich działalności i korzystali z wypracowanych w ten sposób środków. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że to B. W. uzyskiwała znaczne dochody i to ona utrzymywała konkubenta. Co więcej, oskarżony posiadał kamienicę i czerpał dochody z jej wynajmu. W ocenie Sądu, obydwójce przyczyniali się do uzyskiwania środków na utrzymanie co najmniej w równym stopniu.

Spółki wynajmowały dwa sąsiadujące ze sobą magazyny przy ul. (...) w O.. W jednym z magazynów umieszczono elektronikę należącą do (...), w drugim pozostałe przedmioty, w tym należące do (...), B. W. oraz łódź marki F., a także przedmioty pochodzące z poprzedniej firmy, którą konkubenci razem prowadzili oraz z domu przy ul. (...).

Z zeznań świadka R. R. (1) wynika, że oskarżony ani B. W. nie rozgraniczali ściśle działalności ani towarów należących do wskazanych spółek. Podkreślenia wymaga, iż spółka (...) była zawieszona od 2010 r. Formalnie więc działalność była prowadzona jedynie w ramach spółki (...). W magazynach przy ul. (...) w O. znajdowały się towary należące do obu spółek. Świadek R. R. (1) podkreślił, że towary leżące w magazynach traktowane były jako „wspólne”. Każdy ze współników miał klucze do obu magazynów. Towary w tych magazynach nie były w sposób precyzyjny oddzielone. R. R. (1) był zatrudniony w (...). Miał jednak dostęp także do magazynu, w którym były rzeczy (...).

Z wyjaśnień oskarżonego, częściowo zeznań B. W., zeznań R. R. (1) oraz opinii biegłego z zakresu rachunkowości wynika, że w trakcie trwania związku - współnicy nie przywiązywali szczególnej wagi do formalnego dokumentowania sposobu postępowania z mieniem należącym do spółek.

Sąd nie dał wiary zeznaniom B. W., w których wymieniona stanowczo zaprzeczała, aby dokumentacja w firmie prowadzona była w sposób nierzetelny. W tym zakresie jej zeznaniom przeczą wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadka R. R. (1), W. K. oraz wnioski biegłego z zakresu księgowości.

Z zeznań świadka R. R. (1) wynika, że będąc zatrudnionym w spółce (...), z leżącego w magazynie materiału stanowiącego mienie spółki wyciął część powierzchni, którą wyłożył wewnątrz samochodu używanego w spółce. Jak wynika z zeznań B. W. bele materiału należały do (...). Z materiału uszyte zostały również zasłony do domu na ul. (...), w którym mieszkali A. K. i B. W.. Świadek R. R. (1) zeznał, że z 30 drabin dostępnych w magazynie pracownik złożył 20 kompletów. Poinformował o tym oskarżonego. Z powyższych czynności nie został sporządzony protokół.

W formie rozliczenia wynagrodzenia R. R. (1) otrzymał sprzęt elektroniczny w postaci kolumn i wzmacniaczy. Nie otrzymał żadnej faktury ani paragonu. W rozliczeniu za naprawę samochodu należącego do B. W. właściciel warsztatu otrzymał kolumny głośnikowe.

Z analizy przeprowadzonej przez biegłego dokumentacji wynika, iż spółka (...) nienależycie dokumentowała obrót towarami spółki. W księgach rachunkowych nie uwzględniono wszystkich transakcji związanych z mieniem spółki, w szczególności nie rozliczono wypłaty wynagrodzenia R. R. (1) w formie przekazania sprzętu. Nie rozliczono przekazania W. K. kolumn głośnikowych w zamian za naprawę samochodu B. W.. Nie uwzględniono pobierania towarów przez pracowników czy udziałowców bez udokumentowania pobrania.

W ocenie Sądu, podzielić należy stanowisko biegłego, iż w spółce (...) brak było także należytej staranności w powierzaniu odpowiedzialności materialnej pracownikom za mienie. R. R. (1) był zatrudniony w spółce (...) od lipca 2009 r. do końca 2011 r. Wymieniony posiadał klucze do magazynów. Nieformalnie odpowiadał za ich stan. Nie została mu jednak przekazana odpowiedzialność materialna za mienie należące do spółki (...) przechowywane w magazynie przy ul. (...). Podkreślenia wymaga, iż świadek będący pracownikiem spółki (...) posiadał dostęp do obu magazynów, także tego w którym umieszczone były towary należące do spółki (...) oraz do B. W.. Co więcej, w magazynie, oprócz przedmiotów należących do spółek znajdowały się osobiste rzeczy B. W., przedmioty z domu przy ul. (...) oraz z magazynu w K..

Istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie mają okoliczności, w jakich B. W. ujawniła braki magazynowe i zawiadomiła o przestępstwie, podając spis i wartość brakujących przedmiotów.

Z zeznań pokrzywdzonej wynika, iż była ona w magazynach w maju 2012 r., a następnie po miesięcznej nieobecności udała się tam w dniu 22 czerwca 2012 r. Wtedy zauważyła, że w magazynie nie ma łodzi marki F.. Wymieniona pojechała pod dom przy ul. (...) i zobaczyła, że łódź stała pod domem oskarżonego. Następnie, dokonała porównania aktualnego stanu magazynowego z tym sporządzonym na koniec 2011 r. oraz z danymi ze sprzedaży i w ten sposób ustaliła jakich przedmiotów należących do (...) brakuje w magazynie. W analogiczny sposób porównała dokumenty spółki (...), analizując różnice pomiędzy stanem zamknięcia spółki oraz stanem na dzień 22 czerwca 2012 r.

Należy jednak podkreślić, iż w ten sposób ustaliła braki jedynie co do przedmiotów należących do spółek (...) oraz(...)

Nie dysponowała protokołem inwentaryzacji rzeczy przywiezionych do magazynu w O. z magazynu z K.. Stan brakujących rzeczy określiła na podstawie swojej wiedzy. W ten sposób wskazała, jakich przedmiotów należących do niej osobiście brakuje w magazynie.

W ocenie Sądu taka metoda ustalenia brakujących w magazynie przedmiotów w odniesieniu do rzeczy stanowiących własność B. W. oraz tych przywiezionych z magazynu z K. uniemożliwia przyjęcie ewentualnej odpowiedzialności oskarżonego za ich zabór. Nie może ona bowiem stanowić miarodajnej podstawy do ustalenia, że rzeczywiście opisane w zawiadomieniu przedmioty tam się znajdowały. Nie jest tym samym możliwe precyzyjne ustalenie poszczególnych przedmiotów a także zweryfikowanie ich wartości. W konsekwencji nie sposób ustalić, że przedmioty te zostały zabrane w celu przywłaszczenia przez oskarżonego. Zeznania pokrzywdzonej, która w sposób precyzyjny z pamięci podała poszczególne przedmioty i ich wartość budzą wątpliwości co do ich prawdziwości i nie zasługują na wiarę. W ocenie Sądu, nie jest wiarygodnym, aby po tak długim czasie, była w stanie szczegółowo zrekonstruować dokładną, dość długą listę brakujących przedmiotów i ich wartość. Zaznaczyć należy, iż nawet ewentualne podzielenie zeznań pokrzywdzonej, iż rzeczywiście dane przedmioty w przeszłości znajdowały się w magazynie nie pozwoliło by na przyjęcie, iż zostały zabrane przez oskarżonego po marcu 2012 r. Przede wszystkim, w stosunku do opisanych w tej części przedmiotów mających stanowić własność B. W. i pochodzących z magazynu w K. nie sporządzono żadnego spisu. Nie zostały one wciągnięte do majątku żadnej ze spółek. Tym samym nie sposób stwierdzić, kiedy i przez kogo ewentualnie dane przedmioty zostały zabrane. Nie można w sposób wiarygodny ustalić, kiedy znajdowały się one ostatnim razem na stanie magazynu. Podkreślić należy, iż pokrzywdzona sama przyznała, że w marcu 2012 r. ani w maju 2012 r. nie sprawdzała czy każdy z nich znajduje się w magazynie. Nie udokumentowała też samego faktu przejścia magazynów w żaden sposób.

W ocenie Sądu, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił także w sposób nie budzący wątpliwości zrekonstruować listy przedmiotów należących do spółek (...) oraz (...) znajdujących się w magazynie po marcu 2012 r.

Biegły podkreślił, że taki sposób analizy braków magazynowych jak dokonany przez pokrzywdzoną w stosunku do wymienionych spółek jest niezgodny z przepisami. W przypadku wykrycia jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz w magazyn (lub inne miejsce przechowywania towarów handlowych) - kierownik jednostki ma bezwzględny obowiązek zlecić i przeprowadzić z udziałem osób materialnie odpowiedzialnych inwentaryzację kontrolną. Dopiero spis towarów sporządzony w oparciu o takową inwentaryzację może stanowić podstawę wyceny ewentualnej skali szkody (kradzieży) i ewentualnego zgłoszenia szkody do ubezpieczyciela. Biegły wskazał, iż w aktach sprawy brak jest informacji o osobach materialnie odpowiedzialnych za mienie spółki. W takim przypadku osobą odpowiedzialną jest kierownik jednostki. W odniesieniu do spółki (...) był to zarząd spółki w osobie B. W.. Biegły podkreślił, że winna ona mieć wiedzę o zasadach dokonywania inwentaryzacji i gospodarowania mieniem spółki prawa handlowego.

Z analizy dokumentacji dokonanej przez biegłego wynika, że spółka nie dokonała obligatoryjnego remanentu. W opinii ustnej podkreślił, że częstotliwość remanentu zależy od polityki firmy. Nie może odbywać się rzadziej niż raz na dwa lata. Standardowo winno mieć to miejsce raz w roku a obowiązkowo w każdym przypadku zdawczo- odbiorczym. Stan towarów na 01.02.2012 r. nie został zweryfikowany o inwentaryzację. W ocenie biegłego stan księgowy nie może zostać uznany za w pełni wiarygodny.

Sąd nie kwestionował wiarygodności zeznań księgowej I. Z. co do prezentowanych przez nią faktów. Ocenę prawidłowości prowadzonej dokumentacji księgowej oparto na opinii biegłego z zakresu księgowości. Podkreślić należy, iż I. Z., dokonując czynności związanych z dokumentacją księgową opierała się na dokumentach przedstawionych jej przez B. W.. Z tego powodu wiarygodność sporządzonych przez biuro rachunkowe dokumentów księgowych uzależniona była od wiarygodności dokumentów księgowych sporządzonych przez B. W.. Te zaś, jak wskazuje zgromadzony materiał dowodowy budzą poważne wątpliwości co do ich rzetelności. Świadek I. Z. opisała funkcjonujący w spółce (...) sposób dokonywania inwentaryzacji. Przychylić należy się do stwierdzenia biegłego, który wskazał, że zeznania świadka potwierdzają, iż inwentaryzacja nie była prawidłowo sporządzana. W sprawozdaniu finansowym za 2012 r. nie ma wzmianki na temat kradzieży. Sprawozdanie zostało zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie, w aktach brak jest uchwał zgromadzenia. W spisie z natury nie powołano komisji, nie określono daty ani nie uwzględniono zarządzenia kierownika jednostki.

Biegły podkreślił, że prawidłowym postępowaniem od strony bilansowej powinno być powołanie co najmniej 2 osobowej komisji. Osoba odpowiedzialna materialnie powinna uczestniczyć w spisie, ale nie być członkiem komisji. Spis powinien obejmować wszystkie towary w magazynie, w tym własne, obce, powierzone, dzierżawione. Niezgodne w ustawą o rachunkowości jest stwierdzenie, że powinny być księgowane tylko towary którymi spółka obraca. Jeżeli jest kradzież to nie powinno przenosić się towarów na konto niedoborów i szkód.

Zaznaczyć należy, iż pokrzywdzona B. W., zawiadamiając o przestępstwie oraz dokonując analizy stanu magazynu w części należącej do (...) oparła się na stanie zamknięcia spółki w 2010 r. Tymczasem podkreślenia wymaga, że jak wynika z zeznań świadka R. R. (1), pomimo zawieszenia działalności przedmioty należące do (...) były przedmiotem obrotu. Wskazać należy choćby na sposób postąpienia z drabinami, albo z materiałem należącym do spółki, który został wykorzystany do wyścielenia samochodu służbowego.

W odniesieniu do mienia należącego do B. P., B. W., dokonując porównania stanu magazynowego w dniu 22 czerwca 2012 r. z danymi z końca 2011 r. oparła się na stanie magazynowym dostarczonym jej przez A. K.. Podkreślenia wymaga, iż stan magazynowy z końca 2011 r. został sporządzony odręcznie przez oskarżonego, w formie papierowej, nie zawierał podpisu osoby, która go sporządziła. Niewątpliwie, sporządzenie stanu magazynowego nie było zgodne z obowiązującymi procedurami.

Znajduje to odzwierciedlenie w opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Biegły podkreślił, że karty obejmujące stany magazynowe (k. 16, 17, 28) nie spełniają wymogów z punktu widzenia zasad inwentaryzacji. W części w jakiej określają straty magazynowe (...) sp. z o.o. na kwotę ok. 59 210,82 PLN, 74 400 PLN i 5000 PLN – nie zawierają daty sporządzenia ani okresu jakiego dotyczą. Z dokumentów wynika, że sporządzone zostały przez B. W.. Brak jest komisyjnego udziału innych osób oraz określenia co do cen poszczególnych produktów, tj. czy dotyczą one cen zakupu czy też sprzedaży. W ocenie biegłego powyższe uchybienia uniemożliwiają weryfikację, czy wymienione na kartach 16-18 towary faktycznie znajdowały się w magazynie (...).

Już tylko ma marginesie rozważań odnośnie sposobu sporządzenia stanu magazynowego z końca 2011 r. zwrócić należy uwagę, iż polegało to na tym, że na jesieni 2011 r. R. R. (1) udał się na ul. (...) w O. i samodzielnie przeprowadził inwentaryzację magazynu należącego do spółki (...). Policzył poszczególne modele sprzętu i spisał je na kartce. Nie zostało to sprawdzone na miejscu przez B. W. ani A. K.. A. C. natomiast przekazał B. W. stan magazynowy z końca 2011 r. na kartce, bez podpisu. Nie sposób zweryfikować w jakim stopniu oparł się on na obliczeniach dokonanych przez R. R. (1).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka R. R. (1), który zeznał, iż według jego wiedzy w magazynie na dzień zakończenia pracy znajdowały się wskazane przedmioty. Zaznaczyć jednak należy, iż świadek z pamięci wymienił ogólne nazwy przedmiotów, których wartości nie sposób zweryfikować. Świadek od grudnia 2011 r. nie był w magazynie. Nie sporządzał także oficjalnego remanentu. Nie był materialnie odpowiedzialny za mienie w magazynie. Nie sposób na tej podstawie przyjąć, że wymienione przez niego przedmioty od grudnia 2011 r. do marca 2012 r. znajdowały się w magazynie. Ponadto podane przez niego ilości np. drabin i bel materiału znajdujących się w magazynie różnią się od

wskazywanych przez B. W., co dodatkowo przemawia za koniecznością weryfikacji twierdzeń wymienionej odnośnie ustalonych w czerwcu 2012r. braków magazynowych.

W konsekwencji, w ocenie Sądu, wyników porównania stanów magazynowych dokonanych przez B. W. w dniu 22 czerwca 2012 r. nie można uznać za wiarygodne, albowiem oparła się ona na wątpliwym dokumencie, tj. stanie magazynowym z 2011 r. Stan magazynowy z 2011 r. nie został sporządzony zgodnie z obowiązującymi procedurami. Nie pozwala on na ustalenie, że wymienione w nim przedmioty rzeczywiście znajdowały się na stanie magazynu w końcu 2011 r.

Z poczynionych w toku postępowania ustaleń wynika, że dokumentacja księgowa spółki (...) była obciążona znacznymi błędami. Zdarzało się bowiem, że sprzęty w postaci zestawów muzycznych były sprzedawane kontrahentom bez wystawienia faktury. Wskazują na to wiarygodne zeznania świadków M. P., W. K., R. C., T. K. (2), R. P.. Świadek W. K. potwierdził, że fakturę otrzymał pocztą od B. W., dopiero po tym jak napisał oświadczenie, że za zakup kolumn nie otrzymał faktury.

Sąd dał wiarę zeznaniom wskazanych świadków. Są zbieżne ze sobą oraz korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego. Wynika z nich, że oskarżony i pokrzywdzona sprzedawali im sprzęty po okazyjnej cenie. Nabycia miały charakter „nieoficjalny”. Nie była z tych transakcji wystawiana faktura. Z zeznań R. P., który nie otrzymał faktury za zakup sprzętu wynika, że sprzęt odbierał osobiście w domu oskarżonego. Płacił w pokoju, gdzie znajdował się wskazany sprzęt. Byli przy tym obecni oskarżony i B. W.. Nie sposób zatem dać wiary pokrzywdzonej, która zeznała, że nie wiedziała, iż sprzedaż w firmie dokonywana jest bez wystawienia faktur.

Tym samym, w ocenie Sądu, zeznania B. W., która stanowczo utrzymywała, iż wszystkie transakcje związane z działalnością spółki (...) były odnotowane i uwzględniane w dokumentacji księgowej nie zasługują na podzielenie. Z zeznań R. R. (1) wynika bowiem, że kwestia rozliczenia wynagrodzenia poprzez przekazanie zestawu głośników została uzgodniona z B. W.. Z opinii biegłego wynika, że dokumentacja księgowa nie zawiera tego rozliczenia.

Wątpliwości co do rzetelności budzi także sposób prowadzenia kartoteki magazynowej. Odpowiedzialny był za nią R. R. (1). Nie przekazywał on jej nikomu. Papierowa wersja była dostępna w biurze do wglądu B. W. oraz A. K., którzy na tej podstawie decydowali o kolejnych dostawach. R. R. (1) po zakończeniu stosunku pracy nie przekazał oficjalnie kartoteki magazynowej. Zostawił ją w biurze.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności nie pozwalają uznać dokumentacji magazynowej oraz księgowej spółki (...) za miarodajną podstawę do ustalenia rzeczywistego stanu magazynów na koniec 2011 r. Analizując wskazaną kwestię Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu księgowości.

Biegły, odnosząc się do zasadniczej z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego kwestii, tj. czy opisane towary znajdowały się w magazynie w maju 2012 r. podkreślił, iż aby pod względem księgowym w pełni zweryfikować tezę o ewentualnym zaborze towarów z magazynu należało by ustalić:

1. stan towarów przed datą zaboru - remanent wg spisu z natury na 01.01.2012 r
2. zakupy w okresie maj-czerwiec 2012 r.
3. sprzedaż (ewentualnie rozchód w wyniku zaboru towarów)
4. stan na dzień 22.06.2012 r. (ewentualnie 30.06.2012 r.).

Co do stanu towarów przed datą zaboru biegły podkreślił, iż brak było obligatoryjnego przeprowadzenia remanentu. W konsekwencji stan towarów według ksiąg nie został zweryfikowany o inwentaryzację. W ocenie biegłego tak ustalony stan księgowy nie może zostać uznany za w pełni wiarygodny. Biegły wskazał, iż brak jest informacji o skali zakupów towarów. Według ksiąg rachunkowych w okresie styczeń- czerwiec 2012 r. stany magazynowe wzrosły/spadły w porównaniu ze stanem na 01 stycznia 2012 r. Biegły podkreślił, że w rocznym sprawozdaniu finansowym

brak jest jakiegokolwiek odbicia potencjalnych kradzieży lub pobrań towarów. Biegły podniósł, że w „dodatkowych informacjach i objaśnieniach” stanowiących integralny element rocznego sprawozdania finansowego za 2012 roku nie ujawniono jakichkolwiek informacji o tak dalece istotnej dla oceny sytuacji finansowej spółki kradzieży i „pobranej towarach” na łączną kwotę ok. 197.277,90 PLN. Jedynie wzmiankowane PK 44 w grudniu 2012 r. wskazuje : kwotę 197.277,90 PLN jako wyksięgowanie towarów (...)” towary w obcym magazynie i kradzież lipiec wrzesień 2012 r. Wn konto 330-11 Zaznaczył przy tym, że PK 44 nie ma odzwierciedlenia w księgach ani sprawozdaniu finansowym za rok 2012.

Podkreślenia wymaga, iż z relacji B. W. wynika, że zmieniła ona zamki w magazynie w marcu 2012 r. Wymieniona twierdzi, że wtedy przejęła magazyny. Zważyć należy, iż przejęcie nie zostało potwierdzone jakimkolwiek dokumentem. W szczególności nie sporządzono protokołu przejęcia. Tym samym nie sposób jest stwierdzić, jakie przedmioty znajdowały się w magazynie w marcu 2012 r. Z zeznań B. W. wynika, że w marcu 2012 r. sprawdziła stan magazynów w ten sposób, że zliczyła ilość znajdujących się w pomieszczeniach kartonów. Wymieniona przyznała, że nie liczyła rzeczy znajdujących się we wskazanych kartonach. W konsekwencji jej relacje wskazują jedynie na fakt znajdowania się tych kartonów w magazynie, ale na skutek braku weryfikacji ich zawartości, nie sposób uznać, że dowodzą obecności rzeczy, które winny się w nich znajdować. Ze względu bowiem na prowadzenie w powyższy sposób dokumentacji magazynowej i brak odpowiedzialności materialnej określonych osób prawdopodobne jest, iż nie wszystkie rzeczy mogły znajdować się wówczas w kartonach. Mogły bowiem zostać usunięte z magazynu przez inne osoby niż oskarżony i w innym czasie niż określony w zarzutach.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż z zeznań B. W. wynika, że po rozstaniu z A. K. strony ustaliły, że B. W. przejmuje odpowiedzialność za magazyny. W ocenie Sądu zeznania wymienionej nie zasługują na wiarę. W kontekście istniejącego sporu pomiędzy stronami mało wiarygodne jest, aby strony zgodnie ustaliły taki podział.

Niemniej jednak, nawet gdyby przyjąć, że strony poczyniły uzgodnienia w tym zakresie, to w przypadku spółki (...) - skutek takich ustaleń może mieć miejsce jedynie w stosunkach wewnętrznych pomiędzy wspólnikami. Pozostaje jednak bez znaczenia w stosunku pomiędzy wspólnikiem a spółką. Podkreślenia bowiem wymaga, iż analizowane w tym zakresie przedmioty znajdujące się w magazynach należały do odrębnego podmiotu, tj. spółki prawa handlowego (...) Spółka Jawna. B. W. była jedynie wspólnikiem spółki a nie właścicielem rzeczy. Co za tym idzie jej sprzeciw co do korzystania przez oskarżonego jako wspólnika z magazynu pozostaje bez znaczenia dla jego odpowiedzialności karnej. Podkreślenia wymaga, iż mienia spółek nie należy utożsamiać z prawem własności wspólników. Niezależnie od tego, że B. W. i oskarżony pozostawali jedynymi wspólnikami, nie czyni ich właścicielami towarów należących do spółki. Co za tym idzie nie sposób analizować zachowania oskarżonego korzystającego z magazynu spółki (...)w kategoriach bezprawnego działania. Fakt, iż działo się to bez wiedzy i zgody B. W. jest przy tym bez znaczenia. Nie miała ona uprawnień do ograniczenia prawa wspólnika do korzystania z magazynów. Co więcej, takie ograniczenie nie sposób uznać za wiążące nawet w sytuacji gdyby strony w ten sposób się umówiły. Z ustawy kodeks spółek handlowych wynikają bowiem ograniczenia co do możliwości pozbawienia wspólnika prawa do reprezentacji i prowadzenia spraw. Nie może ono odbyć się jedynie na podstawie ustnej umowy wspólników lub porozumienia między nimi. W konsekwencji dokonane w ten sposób ustalenia nie mogą zostać uznane za ważne i wiążące. Ich złamanie przez jednego ze wspólników nie może pociągać za sobą odpowiedzialności karnej.

Z ustawy kodeks spółek handlowych wynika bowiem, że każdy ze wspólników spółki jawnej jest uprawniony do jej reprezentacji. Prawa tego nie można ograniczyć ze skutkiem wobec osób trzecich. Zakres reprezentacji obejmuje czynności sądowe i pozasądowe dokonywane w imieniu spółki. Do czynności pozasądowych zaliczyć można zawieranie umów z kontrahentami.

Ograniczenie prawa wspólników do reprezentacji może zostać dokonane jedynie w umowie spółki. Kompetencje do pozbawienia prawa reprezentacji posiada również sąd. Z poczynionych ustaleń wynika, że takie ograniczenie w stosunku do spółki (...) nie zostało dokonane. Z informacji z KRS wynika, że obydwójce wspólnicy posiadali prawo do reprezentacji spółki. W doktrynie nie budzi wątpliwości, że ograniczenie lub pozbawienie wspólnika prawa do reprezentacji spółki musi być przewidziane w umowie. Wspólnik nie może być pozbawiony lub ograniczony w prawie

do reprezentacji spółki nawet na podstawie uchwały wspólników. Z przedłożonych dokumentów nie wynika nawet, aby taka uchwała została podjęta.

Na podstawie obowiązujących przepisów nie można czynić oskarżonemu zarzutu, iż podejmował się prowadzenia spraw spółki jawnej. Z ustawy kodeks spółek handlowych wynika, że prowadzenie spraw spółki jest prawem i obowiązkiem każdego wspólnika. Prawo to może zostać powierzone jednemu bądź niektórym wspólnikom, ale jedynie ma mocy spółki. Z analizy dokumentacji spółki (...) nie wynika, aby takie zastrzeżenie zostało dokonane.

Co więcej, z przepisów przywołanej ustawy wynika, iż do dokonania czynności nie przekraczających zwykłego zarządu uprawniony jest każdy ze wspólników. Wspólnikowi przysługuje prawo do sprzeciwienia się czynności zwykłego zarządu, ale jedynie przed dokonaniem takiej czynności. Kwalifikacja czynności jako przekraczającej bądź nie przekraczającej zwykłego zarządu spółką uzależniona jest od stanu faktycznego, majątku spółki i musi być oceniana w każdym przypadku indywidualnie

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż korzystanie przez oskarżonego z magazynów, w których składowane były rzeczy należące do spółki (...) nosi znamiona czynności zwykłego zarządu. Tym bardziej, że przed marcem 2012 r. oskarżony miał dostęp do magazynów i rzeczy w nim się znajdujących. Przed marcem 2012 r. takie działania jak zarzucane w niniejszej sprawie były przez niego dokonywane w ramach zwykłego zarządu. W ocenie Sądu nie zmieniły one swojego charakteru jedynie z tego powodu, że wspólnicy zakończyli związek osobisty. Nie zmienili bowiem uregulowań dotyczących stosunków w spółce. Tym samym kwestię ewentualnego przełamania zabezpieczeń przez A. K. nie sposób analizować w kategoriach bezprawnego działania. Wręcz przeciwnie. To zachowanie B. W., która zmieniła zamki w magazynach można by traktować jako uniemożliwienie wspólnikowi realizowania jego prawa do prowadzenia spraw spółki. Tym bardziej, że z dokumentów spółki nie wynika, aby prawo to zostało przekazane B. W.. Nie miała ona kompetencji do arbitralnego ustalenia tej kwestii.

Niewątpliwie, sytuacja ma charakter odmienny - w przypadku spółki (...). Na podstawie umowy spółki, organem powołanym do prowadzenia spraw i reprezentacji był jednoosobowy zarząd w osobie B. W..

W dalszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż pomimo tego, że w dokumencie umowy spółki (...) prawo do reprezentacji i prowadzenia spraw tego podmiotu zostało przyznane B. W., nie sposób przyjąć, że oskarżony był tylko biernym wspólnikiem w spółce. Jak wskazuje na to zgromadzony materiał dowodowy wymieniony aktywnie uczestniczył w jej bieżącej działalności. Zajmował się wyjazdami do C., składaniem zamówień, organizacją sieci sprzedaży a także dokonywaniem samych transakcji. Z zachowania wymienionego wynika, że uważał się za pełnoprawnego wspólnika przedmiotowej spółki posiadającego prawo do podejmowania decyzji dotyczącej jej działalności.

W ocenie Sądu nawet przyjęcie, że oskarżony wywiózł z magazynu spółki pewne przedmioty, nie daje podstawy do ustalenia, iż dokonał ich zaboru lub też przywłaszczenia.

Podkreślić należy, iż zarzut obejmujący przedmioty należące do spółki (...) dotyczy przestępstwa przywłaszczenia. Strona podmiotowa przestępstwa z art. 284 k.k. polega na umyślności, wyłącznie w formie zamiaru bezpośredniego, postępowania z cudzą rzeczą jak właściciel i sprawcy musi towarzyszyć zamiar zatrzymania mienia bez żadnego tytułu prawnego. postanowienie SN 2016.04.20 III KK 460/15 LEX nr 2044508.

Zabierając z magazynu rzeczy należące do (...) oskarżony nie wypełnił znamion strony podmiotowej przestępstwa przywłaszczenia.

Dla wypełnienia znamion przestępstwa z art. 284 § 1 k nie jest wystarczającym jedynie ten fakt, że oskarżony wywiózł z magazynu mienie należące do spółki. Dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego z tego tytułu istotne było by ustalenie, że kierował nim zamiar bezpośredni kierunkowy zatrzymania tych przedmiotów dla siebie, włączenia ich do swojego majątku i pozbawienia majątku spółki (...) ekwiwalentu z jego sprzedaży. Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw do poczynienia takich ustaleń.

W doktrynie podnosi się, że Przepisanie przestępstwa przywłaszczenia uzależnione jest pod względem przedmiotowym od ustalenia zaistnienia skutku w postaci utraty przez właściciela (posiadacza) rzeczy ruchomej powierzonej sprawcy, a pod względem podmiotowym - od ustalenia, że zachowanie sprawcy było ukierunkowane na włączenie powierzonej mu rzeczy do jego majątku, lub postąpienie z nią jak z własną w inny sposób. O zamiarze w przypadku tego typu przestępstw nie przesądza sam fakt nieuprawnionego postępowania z rzeczą, a więc wykorzystywanie jej lub postępowanie z nią w sposób inny niż uzgodniony z właścicielem, ale niezbędne jest wykazanie, że sprawca postępując z rzeczą jak z własną (animus rem sibi habendi), działał w celu włączenia rzeczy lub pochodzących z jej sprzedaży środków do swojego majątku i definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej jej własności. (vide II AKa 90/14 wyrok sądu apelacyjnego w Białymstoku z dnia 2014.05.20 LEX nr 1496383) Strona podmiotowa przestępstwa z 284 k.k. ma charakter kierunkowy; sprawca musi działać w ściśle określonym celu, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy (mienia). Nie wystarcza, że sprawca godzi się na możliwość przywłaszczenia. Niezbędnym dla przypisania mu przywłaszczenia jest, by tego chciał, by to było jego celem. Przywłaszczenie zostaje dokonane w momencie uzewnętrznienia przez sprawcę woli rozporządzenia cudzą rzeczą jak własną. (vide II AKa 346/15 wyrok sądu apelacyjnego w Warszawie z dnia 2015.12.30 LEX nr 2039652).

Za brakiem zamiaru przywłaszczenia opisanych w zarzutach przedmiotów należących do spółki (...) przemawia analiza zachowania oskarżonego. Niewątpliwie po marcu 2012 r. w związku z zakończeniem związku z B. W. pomiędzy wymienionymi powstał konflikt co do sposobu rozliczenia spółek. Pozostawali oni w sporze co do praw związanych z prowadzonymi spółkami, podziału majątku osobistego. Oskarżony wytoczył przeciwko spółce jako pracodawcy postępowanie przed sądem pracy. Domagał się zapłaty zaległego wynagrodzenia, w wysokości 120 tysięcy złotych. Miał pretensje do konkubiny o to, że wyprowadzając się z domu zabrała cenne obrazy. Nie przesądzając w żaden sposób zasadności roszczenia wymienionego, w ocenie Sądu, podniesione okoliczności wskazują, że taki konflikt zaistniał, oskarżony wysuwał roszczenia co do rzeczy zabranych przez B. W. a także co do majątku (...). Powyższe okoliczności nakazują traktowanie motywacji zachowania oskarżonego jako wynikającej z dążenia do rozliczenia z byłą konkubiną. Przemawiają przeciwko przyjęciu, iż działał on w zamiarze przywłaszczenia. Analogicznie, nie sposób wywieźć, że oskarżony dokonał w stosunku do rzeczy znajdujących się w magazynach przestępstwa kradzieży. Pociągało by to bowiem konieczność przyjęcia, że dokonał on zaboru, działając w zamiarze bezpośrednim kierunkowym przywłaszczenia. Podkreślenia wymaga, iż Przeświadczenie sprawcy co do prawa dysponowania będącym w jego posiadaniu mieniem wyłącza wymaganą dla przestępstwa przywłaszczenia umyślność, a w konsekwencji czyn taki może być oceniany wyłącznie na gruncie prawa cywilnego. (vide II AKa 177/14 wyrok sądu apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 2014.07.02 LEX nr 1499081).

Podkreślić należy, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w odniesieniu do mienia spółki (...) nie pozwolił na zrekonstruowanie stanu magazynowego na marzec 2012 r. Nie sposób jednoznacznie i w sposób nie budzący wątpliwości ustalić jakie przedmioty znajdowały się w magazynie. Tym samym zeznania świadka P. F. który zeznał, że widział jak oskarżony przyjeżdżał do magazynu i wynosił jakieś przedmioty nie są wystarczające do ustalenia jakie to były przedmioty, czy należały one do spółki (...), czy też (...) oraz ile ich było. Nadmienić należy, iż świadek zeznał, że widział jak oskarżony przyjeżdżał do magazynu i brał różne rzeczy a inne przywoził. Świadek jednak nie pamiętał w jakim miesiącu to miało miejsce. Zaznaczył, że widział też, że do magazynu przyjechał pracownik i zabierał jakieś rzeczy tj. kolumny, drabiny. W konsekwencji nie jest możliwe na tej podstawie przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności za zabór rzeczy należących do (...) i (...).

Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności karnej za zabór z magazynu łodzi marki F..

Nie budzi wątpliwości, że pokrzywdzona udała się do magazynu w dniu 22 czerwca 2012 r., zauważyła, że nie było łodzi. Następnie, udała się do domu oskarżonego i ujawniła, że posiada on przedmiotową łódź. Wskazane elementy stanu faktycznego były bezsporne. Nie były kwestionowane przez strony. Podkreślić należy, iż z wyjaśnień oskarżonego wynika, że zabrał z magazynu łódź przed marcem 2012 r. B. W. o tym wiedziała.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. F., który przyznał, że widział, jak oskarżony zabierał z magazynu łódź. Zeznania świadka korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego. W ocenie Sądu zeznania B. W., wyjaśnienia oskarżonego analizowane w powiązaniu z zeznaniami świadków P. F. i W. F. nie pozwalają na przyjęcie, że oskarżony, zabierając łódź dokonał zaboru w rozumieniu art. 278 § 1 kk, lub też że działał w zamiarze jej przywłaszczenia, co uzasadniałoby przyjęcie kwalifikacji z art. 284 § 1 kk.

Przede wszystkim o braku zamiaru popełnienia przestępstwa w stosunku do przedmiotu czynności wykonawczej stanowiącej łódź marki F. świadczy samo zachowanie oskarżonego po jej zabraniu.

Oskarżony nigdy nie kwestionował, że wziął wskazaną łódź. Z zeznań świadka P. F. wynika, że zauważył, jak ktoś zabiera łódkę. Nie widział jednak dokładnie kto to był. Świadek wykonał telefon do A. C.. Wymieniony przyznał świadkowi, że łódź została przez niego zabrana.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka W. F., który przyznał że przyjeżdżał do magazynu z oskarżonym po łódkę i jakieś inne rzeczy. Świadek jednak nie interesował się wewnętrznymi sprawami firmy. Uznał bowiem, że skoro jest to ich wspólna firma to obydwójce wspólnicy mają prawo do korzystania z magazynu, tym bardziej, że oskarżony posiadał klucze do magazynów.

Należy przy tym zaznaczyć, że oskarżony w żaden sposób nie ukrywał łodzi. Zawiózł ją na posesję swojego domu przy ul. (...) w O. i postawił na widoku. W ocenie Sądu, gdyby chciał dokonać jej zaboru poczyniłby jakieś kroki w kierunku jej ukrycia. Tymczasem wymieniony nie tylko jej nie ukrywał, ale także przyznawał, że to on zabrał ją z magazynu.

Podkreślenia wymaga, że w relacjach pomiędzy B. W. a oskarżonym, to A. K. był pasjonatem łodzi. To on dokonywał ich napraw i renowacji. Strony w trakcie trwania związku kupowały jachty w stanie złomowym lub wymagającym gruntownego remontu. Następnie dokupowali materiały i części zamienne. Oskarżony zajmował się renowacją łodzi. Po odnowieniu łodzi były sprzedawane z zyskiem. Zaznaczyć należy, iż stanowiło to zasadnicze źródło utrzymania stron w czasie trwania związku.

Sąd nie dał wiary oskarżonemu, iż łódź została zakupiona przez jego konkubinę w całości z jego środków. Jego wyjaśnienia są sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonej B. W.. Sąd dał wiarę B. W., iż ona zakupiła kadłub do łodzi oraz części osprzętu zaś oskarżony zakupił silnik. Znajduje to bowiem odzwierciedlenie w dokumentach w postaci wystawionych faktur. Oskarżony nie wykazał, aby miała miejsce sytuacja przeciwna. W szczególności nie zostało wykazane, aby środki na zakup łodzi w całości należały do oskarżonego. Sama pokrzywdzona wskazała, że jedynie część przedmiotów z przedstawionych przez nią faktur została zużyta do renowacji łodzi (...). Pozostałe przeznaczono do naprawy innych łodzi. Nie była w stanie sprecyzować, które to były przedmioty i o jakiej wartości.

W tym zakresie dokonać należy jednak zastrzeżenia co do ustalenia prawa własności do łodzi marki (...). Ze zgromadzonego materiału dowodowego opartego na relacji pokrzywdzonej, wbrew jej twierdzeniom nie wynika, aby była ona wyłączną ani główną właścicielką łodzi. Prawa własności do łodzi nie sposób wywodzić jedynie z tego powodu, że wymieniona zakupiła kadłub. Z przedstawionych przez pokrzywdzoną rachunków wynika, że kadłub został przez nią nabyty za cenę 5 000 złotych netto. Dodatkowo dokupiła ona części. Pokrzywdzona przedstawiła faktury za zakup części do łodzi. Zaznaczyła jednak, że nie jest pewna, które z nich zostały zużyte do remontu tej konkretnej łodzi. Znaczną część wartości łodzi stanowiła cena silnika zakupionego przez oskarżonego za kwotę około 30 tysięcy złotych. Na tą okoliczność wskazywała pokrzywdzona, przyznając, że to oskarżony zakupił silnik.

Niewątpliwie łódź po naprawie miała wartość dużo wyższą niż zakupione części i materiały użyte do renowacji. Wartość całej łodzi została określona przez pokrzywdzoną na kwotę 70 000 złotych, podczas gdy części zużyte do jej naprawy stanowiły około połowę jej wartości. W tych okolicznościach wyliczenie przez pokrzywdzoną wartości należącej do niej części łodzi na kwotę 40 000 złotych, obliczonej jako różnica wartości łodzi – 70 000 złotych oraz silnika należącego do oskarżonego – 30 000 złotych należy uznać za nieuprawnione. Z poczynionych ustaleń nie wynika, że oskarżona posiadała część łodzi o wartości 40 000 złotych. Wartość części zamiennych zakupionych

przez wymienioną obejmowała 5 000 złotych za kadłub oraz materiały i części przeznaczone do renowacji. Oskarżony zakupił silnik za 30 tysięcy złotych. Poczynił także znaczny nakład pracy w celu zwiększenia wartości łodzi.

Analizując kwestię prawa własności stron co do przedmiotowej łodzi odwołać należy się do przepisów kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 192. § 1. kc Ten, kto wytworzył nową rzecz ruchomą z cudzych materiałów, staje się jej właścicielem, jeżeli wartość nakładu pracy jest większa od wartości materiałów. § 2. Jeżeli przetworzenie rzeczy było dokonane w złej wierze albo jeżeli wartość materiałów jest większa od wartości nakładu pracy, rzecz wytworzona staje się własnością właściciela materiałów.

Niewątpliwie koszt silnika użytego do naprawy łodzi razem z wartością nakładu pracy poczynionego przez oskarżonego jest wyższy niż wartość materiałów przekazanych na ten cel przez B. W.. Powyższe uzasadnia przyjęcie, że w takim wypadku rzecz wytworzona – w postaci łodzi o wartości 70 000 złotych jest własnością A. K..

Stosownie do art. 193. § 1. Kc Jeżeli rzeczy ruchome zostały połączone lub pomieszane w taki sposób, że przywrócenie stanu poprzedniego byłoby związane z nadmiernymi trudnościami lub kosztami, dotychczasowi właściciele stają się współwłaścicielami całości. Udziały we współwłasności oznacza się według stosunku wartości rzeczy połączonych lub pomieszanych. Zgodnie § 2. Jednakże gdy jedna z rzeczy połączonych ma wartość znacznie większą aniżeli pozostałe, rzeczy mniejszej wartości stają się jej częściami składowymi.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należało przyjąć, że roszczenie B. W. w stosunku do łodzi należy rozpatrywać jedynie w kategoriach posiadania przez nią części składowych. W konsekwencji służyło by jej roszczenie o zwrot nakładów poniesionych na tą rzecz.

W tych okolicznościach, zachowania oskarżonego w stosunku do łodzi nie sposób analizować w kierunku dokonania zaboru w celu przywłaszczenia. Z poczynionych ustaleń nie wynika bowiem, że była to dla oskarżonego rzecz cudza w rozumieniu art. 278 § 1 kk. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika wniosek przeciwny. Łódź była własnością oskarżonego, pokrzywdzona posiadała jedynie jej części składowe. W doktrynie nie budzi wątpliwości, że możliwość przywłaszczenia może obejmować mienie wchodzące w skład wspólności albowiem dla każdego ze współwłaścicieli jest to mienie częściowo cudze. – vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 kwietnia 2015 r. II AKa 62/15. Niemniej jednak dla przypisania odpowiedzialności karnej koniecznym było by ustalenie, że działaniu towarzyszył zamiar przywłaszczenia, które jak wskazuje się w doktrynie zostanie dokonane w momencie uzewnętrznienia przez sprawcę woli rozporządzenia cudzą rzeczą jak własną. Z zachowania oskarżonego nie sposób wywieść takiego działania.

Zważyć należy, iż to oskarżony zajmował się naprawą łodzi, pokrzywdzona nie miała ku temu warunków ani umiejętności. Następnie były one sprzedawane z zyskiem, który był z kolei przeznaczany na wspólne utrzymanie. Wywiezienia z magazynu łodzi stanowiącej jego własność nie należy kwalifikować w kategoriach bezprawnego działania. Dotyczyło bowiem w istocie rzeczy stanowiącej głównie własność oskarżonego Co więcej zachowanie oskarżonego, który chciał dokończyć remont łodzi i sprzedać, co stanowiło zwykły sposób zarobkowania, nie daje podstaw do tego, aby przyjąć, że działał on z zamiarem jej przywłaszczenia, czyli pozbawienia pokrzywdzonej ekwiwalentu z jej sprzedaży. Tym bardziej, że oskarżony nie kwestionował posiadania łodzi ani w żaden sposób nie ukrywał jej przed pokrzywdzoną. Jak wynika z poczynionych ustaleń, rozliczenia pomiędzy stronami obejmowały wiele zakresów, w tym zadłużenia spółki. Nie sposób przyjąć, że oskarżony nie chciał się rozliczyć z pokrzywdzoną z tytułu ewentualnej sprzedaży wskazanego sprzętu.

Sąd podzielił opinie pisemne biegłego z zakresu księgowości E. T. oraz ustną opinię uzupełniającą. Biegły w sposób nie budzący wątpliwości wskazał na uchybienia przy prowadzeniu stanów magazynowych, dokonywaniu remanentu, oraz kwestię rzetelności ksiąg rachunkowych. Wnioski biegłego dotyczące braku możliwości oparcia ustaleń co do rzeczywistych stanów magazynowych jedynie na podstawie dokumentacji księgowej korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniami świadka R. R. (1). Biegły przeprowadził szczegółową analizę dokumentacji firmy (...), dokonał także oceny prowadzenia stanów magazynowych pod względem zgodności z przepisami prawa. W opinii precyzyjnie wskazał warunki w jakich powinna zostać dokonana inwentaryzacja stanu magazynowego, remanent.

Biegły w sposób jasny, spójny i zupełny wskazał na uchybienia w dokumentacji w tym zakresie, podważając tym samym wiarygodność dokumentacji co do zgodności ze stanem rzeczywistym. Stanowczo stwierdził, że tak ustalony stan księgowy nie może zostać uznany za w pełni wiarygodny. Biegły w sposób szczegółowy odpowiedział na wątpliwości stron w drugiej opinii pisemnej oraz w ustnej opinii uzupełniającej. Sąd nie znalazł wystarczających podstaw, aby zakwestionować poczynione przez biegłego ustalenia i wyciągnięte wnioski.

Sąd dał wiarę zgromadzonym w toku postępowania dokumentom, w tym przedstawionym fakturom Vat, przyjmując jednak, że stanowią one jedynie dowód tego, że wskazane w nich towary zostały zakupione. Na ich podstawie nie sposób ustalić, kiedy i czy rzeczywiście znajdowały się w magazynie stron w okresie objętym zarzutem.

Dokumenty księgowe i stany magazynowe zostały uznane za wiarygodne jedynie w niewielkim zakresie, w jakim nie zostały podważone innymi zgromadzonymi dowodami oraz na podstawie opinii biegłego z zakresu rachunkowości.

Sąd dał wiarę pozostałym dokumentom, w tym danym o karalności, danym z krajowego rejestru sądowego, materiałom z postępowań cywilnych toczących się pomiędzy stronami. Nie były one w toku postępowania kwestionowane.

Nie wiele wniosły do sprawy zeznania świadka W. S.. Z zeznań wymienionego wynika, że nie zna oskarżonego. Kolumny głośnikowe zakupił w sklepie w W. a następnie po pewnym czasie wystawił je na sprzedaż. Nie potwierdziły one jednak twierdzeń pokrzywdzonej B. W., że oskarżony sprzedawał sprzęt (...) objęty zarzutem.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozwolił bez żadnych wątpliwości na rozstrzygnięcie, jakie faktycznie przedmioty znajdowały się w magazynach. W konsekwencji brak było możliwości ustalenia, kiedy i przez kogo opisane w zarzutach przedmioty zostały zabrane z magazynu. Nie wykazano, że ich zaboru lub też przywłaszczenia dopuścił się oskarżony. Uzyskane w toku postępowania dowody w postaci dokumentacji księgowej oraz zeznań świadków, którzy widzieli jak oskarżony wywoził z magazynów (i przywoził) jakieś przedmioty mają charakter poszlak. Żadne z nich nie stanowią samodzielnie dowodu wiążącego oskarżonego z opisanymi w zarzutach przestępstwami stanowiącymi przedmiot postępowania w sposób wystarczający do wywiedzenia stanowczych wniosków do jego sprawstwa. Należy przy tym zaznaczyć, iż łańcuch ustalonych poszlak nie wskazuje jednoznacznie na sprawstwo oskarżonego. W konsekwencji należy przyjąć, iż w toku postępowania nie ustalono w sposób nie budzący wątpliwości sprawstwa oskarżonego ani jego winy.

W realiach niniejszej sprawy roszczenia pokrzywdzonej B. W. w stosunku do oskarżonego wynikają z konfliktu powstałego na tle podziału majątku wspólnego oraz wypracowanego przez spółki. Spór ten pomiędzy stronami a także w stosunku pomiędzy spółkami (...) i (...) oraz oskarżonym powinien znaleźć rozstrzygnięcie na płaszczyźnie cywilnej. Nie podlega bowiem sankcji karnej.

Sąd uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał wystarczających podstaw do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanych mu w punktach I-II aktu oskarżenia czynów.

Z uwagi na charakter rozstrzygnięcia, kosztami procesu obciążono Skarb Państwa.